

**VARIA**

ADAM KUCHARSKI

**ETYKA GOSPODARCZA W UJĘCIU  
KS. PROF. JÓZEFA MAJKI  
W EPOCE WSPÓŁCZESNEJ NADKONSUMPCJI  
(ZAGADNIENIA WYBRANE)****Wstęp**

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie założeń myśli etycznej ks. prof. Józefa Majki w kontekście współczesnej fali konsumpcjonizmu.

Józef Majka (1918–1993) urodził się Suchorzowie koło Tarnobrzega. Po ukończeniu gimnazjum im. hetmana Jana Tarnowskiego w Tarnowie wstąpił do seminarium duchownego, a w sierpniu 1942 r. przyjął święcenia kapłańskie. W 1952 r. na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Zagadnienie płac w świetle katolickiego personalizizmu* uzyskał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim stopień doktora w zakresie filozofii chrześcijańskiej, a w 1958 r. stopień doktora habilitowanego. Jako wykładowca prowadził zajęcia dydaktyczne na KUL-u i w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie (oraz w Lublinie), jak również na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Wykładał katolicką naukę społeczną, etykę i socjologię. Był pionierem socjologii religii w Polsce. W 1970 r. przybył do Wrocławia, gdzie przez lata pełnił funkcję rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego oraz Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego. Jest autorem ok. trzystu prac naukowych i publicystycznych, wśród których można wymienić komentarze do encyklik papieskich: *Mater et Magistra* (1963), *Pacem in terris* (1964), *Populorum progressio* (1968) oraz *Socjologię parafii* (1971), *Katolicką naukę społeczną* (1988), *Etykę życia gospodarczego* (1980), *Dokumenty nauki społecznej Kościoła* (1996), a także współautorstwo *Historii katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*.

Myśl etyczną uczonego cechuje całościowe spojrzenie, wewnętrzna uczciwość oraz dbałość o dobro osoby ludzkiej jako naczelną cel refleksji filozoficzno-ekonomicznej. Rzeczowość prowadzonej przez niego analizy upoważnia do oparcia na niej próby zasygnalizowania niebezpieczeństw związanych z izolacją decyzji gospodarczych od ich uwarunkowań etycznych.

W czasach nienotowanego wcześniej dobrobytu zagrożona jest – paradoksalnie – wewnętrzna wolność oraz ekonomiczna egzystencja najsłabszych. Niewidoczne kajdany trzymają ludzi w niewoli oczekiwanej przez nich „jakości życia”, manifestując się narzuconym społecznie nawykiem, dla którego będą oni w stanie poświęcić swoje człowieczeństwo oraz życie i zdrowie innych<sup>1</sup>.

Etyka gospodarcza ks. Majki stanowi doskonały punkt odniesienia dla opisu powyższych zagrożeń. Pozwala nie tylko zdiagnozować, ale też dostrzec głębię wewnętrznych racji stojących za wyborem rozsądnego umiaru i miłości bliźniego. Stąd wybór tematu niniejszego opracowania. Do jego realizacji niezbędne będzie odwołanie się do zasad leżących u podstaw etyki społecznej wrocławskiego uczonego.

## 1. Etyka gospodarcza a ekonomia

W rozumieniu ks. Majki etyka gospodarcza to dyscyplina moralna, która zajmuje się działalnością człowieka zmierzającą do zaspokojenia jego potrzeb (materialnych i duchowych) przy użyciu dóbr i usług gospodarczych<sup>2</sup>. Rozważa ona tę działalność pod kątem doskonalenia człowieka oraz osiągnięcia przez niego celu ostatecznego. Jest to zatem jedna z dyscyplin etycznych będąca częścią składową etyki społecznej<sup>3</sup>.

W analizach etyki życia gospodarczego ks. Majka odwołuje się do osiągnięć nauk pomocniczych, w tym ekonomii, które służą badaniom zjawisk gospodarczych oraz ukazują bezpośredni finalizm działalności gospodarczej. „Nauki te zachowują samodzielność posiadając – w zakresie własnego bezpośredniego finalizmu – własny przedmiot formalny”<sup>4</sup>. Będąc bazą analizy moralnej, wspomagają ustalenia poczynione na gruncie etycznym, są przy tym zwykle znacznie młodsze od uporządkowanej refleksji aksjologicznej.

### 1.1. Relacja etyki i ekonomii

Szczególnie istotna jest relacja etyki i ekonomii. Ta ostatnia, zdaniem wrocławskiego profesora, zajmuje się prawidłowościami procesów społeczno-gospodarczych z punktu widzenia racjonalności ekonomicznej, tj. osiągnięcia

---

<sup>1</sup> „Współczesny człowiek, opętany ucieszenie fałszywym oświeceniowym mitem nieograniczonego postępu w oparciu o rozwój kultury materialnej jest więc w sposób konieczny diabolicznym destruktoorem wszystkiego wokół siebie. Naczelnym bowiem dobrem jego etyki stała się wolność osobista w skojarzeniu z tzw. jakością życia” – A. Wierciński, *Przez wodę i ogień*, Kraków 1996, s. 222.

<sup>2</sup> W tym znaczeniu, że „jest tylko jedna etyka i obejmuje ona wszystkie działania człowieka jako człowieka, to znaczy jako odpowiedzialnego podmiotu tych działań, tak jedno jest tylko życie społeczne, którego twórcą i podmiotem jest osoba ludzka” – J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993, s. 11.

<sup>3</sup> W ten sposób etyczny punkt widzenia uwzględnia przede wszystkim człowieka i jego proces doskonalenia. Zob. J. Majka, *Problem źródeł katolickiej etyki życia gospodarczego. Analiza zagadnienia na przykładzie nauki o lichwie*, „Roczniki Filozoficzne” 2(1964), s. 5n.

<sup>4</sup> Tenże, *Społeczne nauki szczegółowe a etyka życia gospodarczego*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1(1958), s. 41.

najwyższych korzyści gospodarczych przy jak najmniejszym nakładzie pracy i środków produkcji<sup>5</sup>.

Wzajemny stosunek tych dwóch dziedzin zależy od przyjętej wcześniej perspektywy. Można go postrzegać jako drogę od faktów do wskazań praktycznych bądź też jako współistnienie różnych elementów w ramach ogólnej teorii wszech nauk. Jakkolwiek ta relacja nie byłaby traktowana, musi uwzględniać okoliczność, że nauki społeczne są naukami o działalności człowieka. Istotnym ich elementem jest „współczynnik humanistyczny” odwołujący się do natury ludzkiej i jej ograniczeń. Nie jest więc uzasadnione podejście zbyt formalistyczne bądź też mechanistyczne<sup>6</sup>. „W praktyce może się bowiem okazać, że większe znaczenie ma czynnik paniki, manipulacji itd. niż matematyczne wyliczenia. Stąd naturę samego zjawiska gospodarczego należy rozważać całościowo jako działanie człowieka, nie zaś jako element mechanizmu społecznego od niego niezależnego”<sup>7</sup>. Ostatecznie chodzi o syntezę prowadzoną w świetle celu ludzkiej egzystencji<sup>8</sup>. „W tym ujęciu ocena postępowania jest określeniem stosunku działania ludzkiego do pewnych celów społecznych (ocena prawa, konwencjonalna), albo do celu ostatecznego człowieka (ocena moralna)”<sup>9</sup>. Społeczeństwo jest strukturą złożoną i nie poddaje się prostym procesom racjonalizacyjnym<sup>10</sup>. Przy analizie działania gospodarczego konieczne jest odniesienie go do całości wyższego stopnia, zestawienie z celowością ogólnospołeczną, a dalej z podstawowymi normami moralnymi w dziedzinie działalności gospodarczej, w szczególności z podstawowymi prawami osoby ludzkiej<sup>11</sup>. Dlatego „norma moralna w zakresie gospodarowania będzie [...] wnioskiem wyprowadzonym z dwu przesłanek, z których większa jest podstawową zasadą postępowania, a mniejsza – opracowana w omówiony sposób ocena moralna”<sup>12</sup>. Gospodarka musi brać pod uwagę również uwarunkowania kulturowe oraz otoczenie społeczne<sup>13</sup>.

W swych przemysleniach książd profesor akcentuje znaczenie historyczno-społecznych okoliczności podjęcia działania gospodarczego, zaznaczając, że ustalenie szczegółowych reguł postępowania wymaga nie tylko poznania istoty czynu (obliczonej na jego ostateczny cel), ale także wszystkich jego okoliczności, które mogą wpłynąć na charakter analizowanego działania<sup>14</sup>. „Te same kategorie ekonomiczne względnie społeczne nie zawsze w różnych okresach historycznych oznaczają tę samą rzeczywistość społeczno-gospodarczą”. Dlatego ks. Majka zaleca wystrzeganie się pochopnego powtarzania utartych ocen. Jednocześnie

<sup>5</sup> Tenże, *Problem źródeł...*, s. 8n.

<sup>6</sup> Tenże, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 37.

<sup>7</sup> Tamże, s. 40.

<sup>8</sup> J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, Wrocław 1982, s. 24.

<sup>9</sup> Tenże, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 38.

<sup>10</sup> Por. M. Lisowska, *Polityka konsumencka – podstawy teoretyczne, cele i narzędzia*, „Gospodarka Narodowa” 2010, nr 10, s. 57.

<sup>11</sup> J. Majka, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 41.

<sup>12</sup> Tamże, s. 41.

<sup>13</sup> Por. G. Kołodko, *Neoliberalizm a światowy kryzys ekonomiczny*, „Ekonomista” 2010, nr 1, s. 123–124.

<sup>14</sup> J. Majka, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 39.

przestrzega przed niebezpieczeństwem scjentyzmu w ocenie etycznej zjawisk ekonomicznych. Nieuzasadnione stosowanie w naukach humanistycznych metod badań przyjętych w naukach przyrodniczych prowadzi do nieporozumień i fałszywych wniosków<sup>15</sup>. „Pochodzi to z błędnego pojmowania przedmiotu nauk humanistycznych, którym jest działalność człowieka i wytwory tej działalności, czyli wytwory kultury. Scjentyzm pojmuje je jako układy mnogościowe, co jest właściwością świata przyrodniczego, podczas gdy wytwory człowieka mają charakter całościowy [...]”<sup>16</sup>. U podstaw takiego rozumienia nauk humanistycznych leży w gruncie rzeczy materialistyczna koncepcja człowieka. Dochodzi wówczas do pominięcia roli człowieka w życiu społecznym oraz ostatecznego celu jego aktywności jako szczególnego podtypu działalności ludzkiej.

## 1.2. Podstawowe zasady etyki gospodarczej

Pisząc o filarach myśli etycznej ks. Majki w kontekście zagadnień gospodarczych, dochodzimy do momentu, gdy zasadne jest odwołanie się do pryncypiów w podejściu tego autora do problematyki społeczno-gospodarczej. W opracowaniach ks. Majki przejawiają się one w postaci zasad, które w jego ocenie winny stanowić fundament zarówno życia społecznego, jak gospodarczo-prawnego<sup>17</sup>. W istotnej części jest to odwołanie się do zasad artykułowanych przez tego autora w ramach jego wykładu z katolickiej nauki społecznej<sup>18</sup>. To współnałożenie się wspomnianych obszarów jest w przypadku ks. Majki czymś naturalnym. Jego spojrzenie na etykę, w tym etykę gospodarczą, jest w zasadzie nie do pomyślenia w oderwaniu od korzeni prawa naturalnego, a idąc dalej – chrześcijańskiego wezwania do rozwoju człowieka w Chrystusie. Jest to aspekt, który antropologię wrocławskiego myśliciela umiejscawia w ramach personalizmu teologicznego, który bez perspektywy ewangelicznej jest niezrozumiały i niepełny<sup>19</sup>. W tym znaczeniu dla wrocławskiego profesora ewangelizacja świata to zadanie jego ocalenia<sup>20</sup>.

Podejście do zasad stanowi rys charakteryzujący poszczególnych autorów. W przypadku ks. Majki nie ulega wątpliwości centralna pozycja personalizmu w ujęciu prezentowanym przez tego autora. Charakterystyką personalizmu w rozumieniu ks. prof. Majki należy rozpocząć krótkie omówienie założeń jego myśli etyczno-społecznej. W dalszej kolejności zostaną przedstawione zasady:

---

<sup>15</sup> Nie wolno zapominać, że gospodarka jest jedynie przedmiotem ekonomicznego badania, natomiast podmiotem – człowiek wraz ze swoją godnością, duchowością, potrzebami (również niematerialnymi), zdolnościami (kapitał ludzki), ale też słabościami. Por. J. Bokajło, *Zhumanizowana gospodarka rynkowa w obliczu fetyszu pieniądza i społeczeństwa masowego*, <<http://pte.pl>>, dostęp: 11.02.2021; J. Majka, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 40.

<sup>16</sup> Por. J. Majka, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 34.

<sup>17</sup> Por. A. Dylus, *Józef Majka koncepcja etyki życia gospodarczego*, w: *Książdz Józef Majka (1918–1993). Życie i myśl*, ppod red. G. Sokołowskiego, S. Feli, Lublin 2019, s. 135–136.

<sup>18</sup> Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologiczny ks. Józefa Majki. Studium filozoficzno-społeczne*, Wrocław 2009, s. 227n.

<sup>19</sup> Tamże, s. 369–370, 393.

<sup>20</sup> Por. J. Majka, *Konieczność nowej ewangelizacji*, „Colloquium Salutis” 20(1988), s. 20.

wolności, prawdy, sprawiedliwości, miłości społecznej, dobra wspólnego<sup>21</sup>. Wyczerpanie to nie wyczerpuje rzecz jasna wszystkich fundamentów myśli etycznej wrocławskiego myśliciela. Dobór wybranych pryncypiów jest uzasadniony ich szczególną relewantnością z punktu widzenia tematu niniejszego opracowania.

### 1.2.1. Zasada personalizmu

Za podstawowe doświadczenie ks. Majka uznaje fenomen osoby<sup>22</sup>. Człowiek jest podstawowym elementem całej chrześcijańskiej filozofii społecznej. Jego istnienie wyznaczają: substancjalność, rozumność i samodzielność w istnieniu<sup>23</sup>. Jednocześnie – w porządku ontologicznym – osoba ludzka cechuje się wolnością i rozumnością, którą ks. Majka w swej antropologii nazywa wymiarem psychologicznym jawiącym się poprzez świadomość<sup>24</sup>. Oczywiście fundamentem tego przekonania jest świadomość niezwyklej godności, jaka przysługuje osobie ludzkiej, która przerasta wszystkie rzeczy, i której prawa oraz obowiązki mają charakter powszechny i nienaruszalny<sup>25</sup>.

Zasada personalizmu to przede wszystkim „zasada troski o dobro i rozwój człowieka, o pełną integrację osoby ludzkiej, dokonującą się na wszystkich możliwych poziomach jej bytowania”. Działania wykonywane społecznie mają charakter osobowy, gdyż finalną ich racją oraz ostateczną racją samej społeczności jest dobro osoby i jej doskonalenie<sup>26</sup>. Człowiek na żadnym szczeblu porządku publicznego nie może być traktowany jako środek do celu, zawsze stanowi cel sam w sobie<sup>27</sup>.

W ocenie ks. Piotra Mrzygłoda „człowiek w antropologii filozoficznej J. Majki jako osoba, swoją godność oraz wyjątkowość w świecie stworzonym uzyskuje również przez fakt moralności. Doświadczenie moralne staje bowiem u fundamentów jego niepowtarzalności i nieredukowalności, wiążąc się ściśle i konfrontując z przeżywaniem jego osobowej transcendencji”<sup>28</sup>. Zatem ludzka moralność zawiera się w rozumowym i wolitywnym odniesieniu do wartości transcendentnej, ku Absolutowi<sup>29</sup>. Co do pozostałych wartości to świadome uczestnictwo w nich

<sup>21</sup> Zdaniem ks. J. Szymczyka: „ks. Majka za podstawową zasadę i najważniejszą rację porządkującą cały system zasad przyjmuje »zasadę personalizmu«, przez którą rozumie godność osoby ludzkiej z jej implikacjami oraz powołanie każdego człowieka do doskonałości osobowej. Z ogólnej zasady personalizmu wynikają – jego zdaniem – zasady szczególne: zasada wolności, pomocniczości, pluralizmu społecznego, sprawiedliwości, demokracji, prawdy i miłości społecznej” – J. Szymczyk, *Pojęcie zasady społecznej w kontekście dobra wspólnego w ujęciu przedstawicieli szkoły lubelskiej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1(1997), s. 120.

<sup>22</sup> Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny...*, s. 88.

<sup>23</sup> Tamże, s. 89–90.

<sup>24</sup> J. Majka, *Filozofia społeczna*, Warszawa 1982, s. 124–s125.

<sup>25</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, *Gaudium et spes* (7 grudnia 1965), Wrocław 2005, nr 26.

<sup>26</sup> J. Majka, *Człowiek w społeczeństwie*, w: *O Bogu i o człowieku*, pod red. M. Finkego, t. I, Warszawa 1968, s. 237–238.

<sup>27</sup> Tenże, *Problem władzy ogólnoswiatowej w świetle encykliki „Pacem in terris”*, „Zeszyty Naukowe KUL” 7(1964), nr 1, s. 65.

<sup>28</sup> Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny...*, s. 110.

<sup>29</sup> J. Majka, *Etyka społeczna...*, s. 17.

powinno mieć charakter komplementarny, co nie wyklucza oczywiście różnego stopnia uczestnictwa w poszczególnych wartościach w różnym czasie<sup>30</sup>.

W tej optyce głębia ludzkiego personalizmu przejawia się m.in. w potrzebie wewnętrznej integracji człowieka<sup>31</sup>. Nie da się całkowicie rozdzielić w człowieku rozlicznych wymiarów jego społecznego egzystowania<sup>32</sup>. Dotyczy to także życia gospodarczego i jego relacji do Bożych przykazań<sup>33</sup>. „Nie sposób bowiem, opracować jakiegokolwiek sensownego systemu etyki społecznej, a zwłaszcza politycznej, czy gospodarczej, bez odwołania się do zasad chrześcijańskich, skonkretyzowanych w orędziu ewangelicznym i w nauce o ostatecznym celu człowieka”<sup>34</sup>.

Dla ks. Józefa Majki zasada personalizmu jest przestrzenią, w ramach której dokonuje się realizacja innych zasad regulujących życie społeczne człowieka<sup>35</sup>. Wśród innych zasad społecznych jest ona swoistym *primus inter pares*<sup>36</sup>. W tej roli implikuje ona wolność<sup>37</sup>.

### 1.2.2. Zasada wolności

Ks. Majka uważa, że właściwie pojęta zasada personalizmu wiedzie do społeczeństwa ludzi prawdziwie wolnych, gdzie „opcja wolności” staje się „realną szansą prawdziwego wyzwolenia mas ludzkich z duchowej nędzy i ucisku”<sup>38</sup>. Wolność jest prawdziwym „sposobem duchowego istnienia i działania każdego człowieka”<sup>39</sup>. W tym sensie człowiek również w przestrzeni społecznej nie może działać inaczej niż tylko w sposób wolny<sup>40</sup>. Wolność stwarza więc realne warunki rozwoju ludzkich społeczności, przybliżając prawdę i dobro jako przedmiot społecznego działania<sup>41</sup>. Wolność obok aspektu osobistych wyborów obejmuje również decyzję o tworzeniu społeczności i uczestnictwie w nich.

Piotr Mrzygłód, pisząc o wolności, stwierdza, że ks. Majka „każe zwrócić uwagę na fakt, że jest ona świadomym dążeniem człowieka do dobra – również tego ostatecznego – które jest celem każdej istoty ludzkiej. Jako taka, wiąże się ona ściśle nie tylko z samym prawem wyboru, ale również z suwerennym wyborem właściwych środków do realizacji wspomnianego celu. Stąd też, gwarancją osobistej wolności każdego człowieka musi być porządek prawdy, czyli

<sup>30</sup> Tenże, *Filozofia społeczna*, s. 130.

<sup>31</sup> Tenże, *Nowy obraz stosunku chrześcijanina do świata*, „Ateneum Kapłańskie” 1970, nr 3, s. 412.

<sup>32</sup> Tenże, *Filozofia społeczna*, s. 375.

<sup>33</sup> Tenże, *Człowiek w encyklikach Jana Pawła II*, „Colloquium Salutis” 15(1983), s. 38–39.

<sup>34</sup> Tenże, *Etyka społeczna...*, s. 12.

<sup>35</sup> Tenże, *Filozofia społeczna*, s. 182–183.

<sup>36</sup> Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny...*, s. 236.

<sup>37</sup> J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 183.

<sup>38</sup> Tenże, *Chrześcijaństwo a wyzwolenie człowieka. Wstęp do „Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu”*, w: Kongregacja Doktryny Wiary, *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, Wrocław 1986, s. 16–17.

<sup>39</sup> Tenże, *Moralna transcendencja człowieka przez wolność i miłość*, „Colloquium Salutis” 7(1975), s. 45–46.

<sup>40</sup> Tenże, *Etyka życia...*, s. 33n.

<sup>41</sup> Tenże, *Moralna transcendencja...*, s. 48.

praworządność [...]”<sup>42</sup>. Tym samym wolność, w ujęciu prof. Majki, nie jest nigdy celem samym w sobie i nie można jej oddzielać od obowiązków, które pozwalają zorientować ją na dobro i prawdę<sup>43</sup>.

### 1.2.3. Zasada prawdy

Trudno przecenić znaczenie prawdy w życiu społecznym. Społeczeństwo dopiero wówczas posiada prawdziwy ustrój i zacznie działać skutecznie według człowieczej godności, gdy rządzić się będzie prawdą<sup>44</sup>. „Odejście, bowiem od społecznej prawdy, powoduje zaistnienie patologicznej sytuacji, w której wszyscy kłamią i nikt nikomu nie wierzy i do nikogo nie ma zaufania”<sup>45</sup>. Chodzi tutaj o wspólne dziedzictwo ludzkości i rozumu, stanowiące ponadkulturową wartość oraz podstawową prawdę o człowieku<sup>46</sup>.

Jak pisze ewangelista, „poznacie prawdę a prawda was wyzwoli”<sup>47</sup>. Kłamstwo leży zatem u początku wielu nieszczęść. Sytuacja zakłamania w życiu społecznym, świadomego przemilczania tematów ważnych społecznie rodzi „uzasadnioną nieufność społeczeństwa do wybranej władzy i sprawia, że obywatele nie mogą już w pełni identyfikować się z państwem”<sup>48</sup>. Pozbawiony prawdy człowiek widzi rzeczywistość jakby w rozbitym zwierciadle<sup>49</sup>. W takiej optyce trudno o mądrość. W tym sensie mądrość staje się synonimem życia w prawdzie. Człowiek „nie może żyć bez prawdy, bo bardziej niż chleba potrzebuje mądrości. Stąd jego życie jest nieustanną syntezą, nieustannym zbieraniem okruchów prawdy, gdziekolwiek się one znajdują, po to, aby na nowo zbudować właściwy obraz człowieka i wszelkich jego odniesień do ludzi, do Boga i do świata”<sup>50</sup>. Prawda nie może współistnieć z opresją religijną czy gwałceniem wolności sumień<sup>51</sup>. „Religia bowiem, pokazując człowiekowi prawdę o nim samym oraz wskazując na cele nadprzyrodzone, gwarantuje osobie ludzkiej podstawową nietykalność i przez to staje się swoistym regulatorem życia społecznego”<sup>52</sup>. Trudno przecenić jej znaczenie również w życiu społecznym<sup>53</sup>.

<sup>42</sup> Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny...*, s. 238; z powołaniem się na J. Majka, *Moralna transcendencja...*, s. 41n.

<sup>43</sup> J. Majka, *Etyka życia...*, s. 37.

<sup>44</sup> Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris* (11 kwietnia 1963), AAS 55 (1963), nr 86–90.

<sup>45</sup> J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 197.

<sup>46</sup> Tenże, *Socjologiczna analiza świadectwa chrześcijańskiego*, „Roczniki Nauk Socjologicznych” 3(1975), s. 178–179.

<sup>47</sup> J. 8, 31–32.

<sup>48</sup> J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 198.

<sup>49</sup> Tenże, *Metodologia nauk teologicznych*, Warszawa 1995, s. 409.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> Tenże, *Filozofia społeczna*, s. 196.

<sup>52</sup> Tamże, s. 195–196.

<sup>53</sup> Przykładem może być wpływ integralności osobowej przedsiębiorcy na podejmowane przez niego decyzje gospodarcze. Problem tzw. podzielonego życia, gdzie dochodzi do rozdźwięku między deklarowaną wiarą a życiem doczesnym, zalicza się do poważniejszych problemów naszych czasów. Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska...*, nr 43.

Ostatecznie „strategia konsekwentnego wprowadzania w życie społeczne »zasady prawdy«, domaga się od wszystkich obywateli najpierw wytrwałego jej poszukiwania, a potem ciągłej krytycznej kontroli głoszonych tez”<sup>54</sup>.

#### 1.2.4. Zasada sprawiedliwości

Zasada ta w oczach ks. Majki zasłużyła na miano „wielkiej”. Wyrastając z godności ludzkiej, w przestrzeni społecznej opiera się na zasadzie równości między ludźmi<sup>55</sup>. W przekonaniu wrocławskiego myśliciela trudno wyobrazić sobie zasady moralności gospodarczej bez ich oparcia na godności, sprawiedliwości i miłości społecznej. Chodzi o odniesienie do prawa naturalnego jako podstawy omawianych zasad, w tym również wspomnianej sprawiedliwości<sup>56</sup>. Ta ostatnia jawi się jako regulator życia społeczno-gospodarczego, a jej nieprzestrzeganie w wymiarze społecznym prowadzi do wyczerpania i brutalizacji życia gospodarczego<sup>57</sup>.

Sprawiedliwość pojmowana jako zasada społeczna jest racją istnienia każdej społeczności. Bez niej naruszone zostają stosunki między członkami społeczności oraz odniesienie do dobra wspólnego. Gubi się orientacja społeczności oraz poszczególnych jednostek na to co dobre, piękne i słuszne<sup>58</sup>. Zdaniem ks. Majki właściwie rozumiana sprawiedliwość społeczna opiera się „na prawdzie, bo jej korelatem jest niekwestionowane pierwszeństwo osoby przed rzeczą, pierwszeństwo dobra osoby, nawet przed najwyższym interesem społecznym”<sup>59</sup>. Pogwałcenie sprawiedliwości, w tym poprzez brak wspólnej i uczciwej miary wobec wszystkich, jednoznaczne z podważeniem zasadniczej jedności ludzkiej natury oraz godności osób ludzkich, stwarzałyby „realne niebezpieczeństwo zniewolenia tych, wobec których chciałoby się stosować jakąś inną, gorszą miarę”<sup>60</sup>. Sprawiedliwość jest również obowiązującym wszystkich nakazem moralnym, stając się regulatorem wszystkich obszarów życia społecznego, ponieważ nie ma takiej sprawiedliwości, która by ze swej natury nie była społeczna<sup>61</sup>.

#### 1.2.5. Zasada miłości społecznej

Miłość jako dusza porządku społecznego<sup>62</sup> jest pobudką, motorem oraz racją działania człowieka, stanowiąc o dynamizmie ludzkiej aktywności<sup>63</sup>. W ocenie

<sup>54</sup> J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 200.

<sup>55</sup> Tamże, s. 188–189.

<sup>56</sup> J. Majka, *Etyka życia...*, s. 51.

<sup>57</sup> Por. P. Matejski, *Liberalizm i socjalizm w świetle społecznego nauczania Kościoła*, Kraków 1996, s. 41.

<sup>58</sup> J. Majka, *Etyka społeczna...*, s. 57.

<sup>59</sup> Tenże, *Chrześcijaństwo a wyzwolenie człowieka...*, s. 17.

<sup>60</sup> Tenże, *Sprawiedliwość i miłość społeczna*, „Tygodnik Powszechny” 1963, nr 18, s. 5–6.

<sup>61</sup> Tenże, *Etyka społeczna...*, s. 56. Zdaniem ks. Majki sprawiedliwość, mimo wyróżniania jej różnych rodzajów (zamienna, dystrybucyjna, legalna), ostatecznie jest jedna i od jej respektowania zależy przetrwanie ludzkości. Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny...*, s. 245.

<sup>62</sup> Por. Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno* (15 maja 1931), AAS 23(1931), nr 88.

<sup>63</sup> Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny...*, s. 250.

prof. Majki jest ona samą esencją więzi społecznej<sup>64</sup> oraz formą uczestnictwa w dobru drugiej osoby<sup>65</sup>. Zdaniem wrocławskiego uczonego człowiek wzrasta w swym człowieczeństwie przez miłość. Stanowi ona dynamiczny czynnik umożliwiający rozwój<sup>66</sup>. Spojrzenie na drugiego człowieka w świetle objawienia chrześcijańskiego to droga do cywilizacji miłości, o której mówił Paweł VI w przemówieniu bożonarodzeniowym 25 grudnia 1975 r.<sup>67</sup> Miłość społeczna „przekształca bowiem współzależność społeczną ludzi we współodczuwanie”<sup>68</sup>; „przez miłość bowiem nie tylko człowiek, ale również i świat staje się coraz bardziej ludzki”<sup>69</sup>.

W oczach ks. Majki ta sama miłość domaga się „ofiary” i się z nią bezpośrednio łączy. Jest to „racjonalność poświęcenia” stanowiąca nową jakość, inną „niż ogólnie przyjęte zasady racjonalności”<sup>70</sup>. Uzupełnia ona sprawiedliwość społeczną, będąc podstawą zdrowego ładu społecznego<sup>71</sup>. W zestawieniu z miłością społeczną, będącą jakby dynamizmem życia społeczno-gospodarczego<sup>72</sup>, sprawiedliwość jawi się jako praktyczna cnota poszanowania ludzkich uprawnień ze względu na dobro wspólne<sup>73</sup>. Wrocławski profesor w kontekście miłości społecznej akcentuje podwójne odniesienie sprawiedliwości społecznej – z jednej strony do racji dobra wspólnego, z drugiej – do praw osoby ludzkiej i jej duchowej orientacji na działanie w miłości<sup>74</sup>.

### 1.2.6. Zasada dobra wspólnego

Zgodnie z definicją zawartą w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym, dobro wspólne to suma warunków życia społecznego, jakie zrzeszonym bądź poszczególnym członkom społeczeństwa pozwalają osiągać pełniej i łatwiej własną doskonałość<sup>75</sup>. Porządek społeczny i jego rozwój „winien być nastawiony nieustannie na dobro osób, ponieważ od ich porządku winien być uzależniony porządek rzeczy, a nie na odwrót”<sup>76</sup>. Przekonanie o wyższości osoby i moralności nad rzeczą, a tym samym nad porządkiem ekonomicznym, znajduje swój wyraz w następującej wypowiedzi ks. Majki: „dobro wspólne jest [...] przede wszystkim kategorią moralną i winno być oceniane nie tylko

<sup>64</sup> Por. J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 137-138.

<sup>65</sup> Tenże, *The opening of man by freedom and love*, „Collectanea Theologica” 49(1979), s. 233.

<sup>66</sup> Tenże, *Moralna transcendencja...*, s. 49 i 53.

<sup>67</sup> Por. Paweł VI, *Przemówienie na zakończenie „R. Świętego 1975”* (z dnia 25 grudnia 1975 r.), AAS 68(1976), nr 2, s. 145. Por. J. Majka, *Moralna transcendencja...*, s. 50-51.

<sup>68</sup> Por. J. Majka, *Kościół wobec zagadnień społeczno-ustrojowych*, „Ateneum Kapłańskie” 1959, nr 11, s. 427n.

<sup>69</sup> Tenże, *Metodologia nauk...*, s. 410-411.

<sup>70</sup> Tenże, *Etyka życia...*, s. 59.

<sup>71</sup> Tenże, *Moralna transcendencja...*, s. 49 i 53.

<sup>72</sup> Por. L.A. Nowicki, *Miłość społeczna w świetle wypowiedzi papieża społeczników*, Lublin 1964, s. 188n.

<sup>73</sup> Por. J. Majka, *Taniec wśród mieczów*, Wrocław 1987, s. 292.

<sup>74</sup> Tenże, *Etyka życia...*, s. 51.

<sup>75</sup> Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska...*, nr 26.

<sup>76</sup> Tamże.

w kategoriach sukcesu politycznego, ale także dobra moralnego – zatem, również w kategoriach [...] godności osobowej każdego działającego<sup>77</sup>. W tym ujęciu dobro wspólne jest środkiem doskonalenia, a o pierwszeństwie dobra decyduje nie tylko jego zasięg (dobro wszystkich), ale także jego rodzaj oraz duchowy charakter, gdzie nasza ofiara na rzecz dobra łączy się zazwyczaj z okazją do zdobywania dóbr wyższych. Ma ono więc charakter duchowy i zawiera odniesienie do celu ostatecznego. Tym samym realizuje się przez wspólne z innymi ludźmi dążenie do określonego celu, które jest tym dobrem wspólnym właśnie. „Ludzie bowiem nie mogą być sobie bliscy, jak tylko w jakimś dobru wspólnie umiłowanym i to takim, które są oni w stanie pojąć w sposób duchowy. Dobra bowiem materialne dzielą ludzi, a tylko dobra duchowe, albo pojmowane na sposób duchowy, mogą ich łączyć i zbliżać do siebie. Z dóbr tych bowiem mogą korzystać wszyscy, nie umniejszając się wzajemnie i nie pomniejszając swego w nich udziału”<sup>78</sup>.

Biorąc pod uwagę wewnętrzną strukturę dobra wspólnego, wrocławski myśliciel zauważa, że musi ono zawierać w sobie rację dobra, czyli legitymację moralną, i służyć doskonaleniu osoby (dobro osoby to ostatecznie doskonałość moralna). Chodzi przy tym nie o doskonalenie fachowców czy sukces, ale o doskonalenie człowieka, co odbywa się poprzez dążenie do doskonałości moralnej<sup>79</sup>. Jego zdaniem dobro wspólne jest dziełem wszystkich dla wszystkich (jako efekt współdziałania), a nie dziełem władzy dla wszystkich<sup>80</sup>. Chodzi zatem o dobro wszystkich, począwszy od jednostki, a na dużych społecznościach skończywszy, o stały element humanizmu w gospodarce<sup>81</sup>.

Dobro wspólne musi być „rozdane” tak, iż z udziału w nim nie może być wykluczony żaden człowiek. „W ten sposób zaznacza się priorytet osoby w stosunku do społeczności, w tym związane z nim prawo do inicjatywy i rozwijania własnej podmiotowości, co z kolei w dalszej kolejności warunkuje właściwy rozwój dobra wspólnego”<sup>82</sup>.

Konieczne są nadto wyrzeczenia w imię dobra wspólnego, co stanowi podstawę do rozróżnienia pomiędzy gromadnym bytowaniem a prawdziwym życiem społecznym<sup>83</sup>. Doskonałość osoby jest „niczym innym jak zdolnością wyboru dobra [...]” jego oraz „tych, którym to dobro musi być przekazywane”<sup>84</sup>.

Prof. Majka jest świadom hierarchii dóbr oraz konieczności ich właściwego uporządkowania w życiu społecznym. Jego zdaniem każda społeczność legity-

<sup>77</sup> Por. J. Majka, *Etyka społeczna...*, s. 243.

<sup>78</sup> Tenże, *Taniec...*, s. 290.

<sup>79</sup> Tenże, *Granice prymatu dobra wspólnego*, „Studia Theologica Varsaviensia” 29(1991), nr 1, s. 38–39.

<sup>80</sup> Tamże, s. 39.

<sup>81</sup> Przeciwnieństwem tego jest jednowymiarowe, ilościowe podejście do ekonomii oraz roli i funkcji państwa, prowadzące do mechanizacji zachowań społeczno-gospodarczych, lansujące postrzeganie relacji międzyludzkich jedynie przez pryzmat kodów kreskowych i modeli ekonomicznych. Zob. P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012, s. 617.

<sup>82</sup> Por. J. Majka, *Granice prymatu...*, s. 48.

<sup>83</sup> Tenże, *Taniec...*, s. 342.

<sup>84</sup> Tenże, *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, pod red. F. Adamskiego, Warszawa 1973, s. 3.

muje się własnym dobrem mieszczącym się w hierarchii tych dóbr. „Społeczności niższe powinny określając swoje dobro wspólne i opracowując metody i formy swego działania mieć przed oczyma dobro społeczności wyższej i przyczyniać się w granicach swoich możliwości do jego realizacji”<sup>85</sup>. W świetle roli zasady pomocniczości, podkreślanej przez Piusa XI, sens hierarchii społecznej ma przede wszystkim znaczenie służebne<sup>86</sup>. Priorytet dobra wspólnego społeczności wyższej ma jedynie charakter organizacyjno-realizacyjny i jest podporządkowany hierarchii wartości, u szczytu której znajduje się dobro osoby<sup>87</sup>.

Mimo świadomości istnienia hierarchii poszczególnych dóbr, warto podkreślić przekonanie ks. Majki, że dobro wspólne ma być zawsze udziałem wszystkich członków społeczności, chociaż w różnym stopniu w zależności od zadań, zasług i warunków życia poszczególnych obywateli<sup>88</sup>. Działania podjęte w celu osiągnięcia wspólnego dobra wiodą „drogami i metodami odpowiednimi dla różnych warunków i okoliczności”<sup>89</sup>. W literaturze podkreśla się niekiedy dynamikę dobra wspólnego, rozumiejąc przez to, że sposób jego realizacji jest uzależniony od konkretnej sytuacji społecznej<sup>90</sup>. Majka mówi tu raczej o „analogii między dobrem wspólnym poszczególnych społeczności gatunkowo różnych. Każda z nich zmierza do swego dobra wspólnego, ale każda z nich w inny sposób je realizuje. I tyle jest różnych społeczności gatunkowo różnych, ile jest różnych postaci dobra wspólnego. Istnieje więc ścisła proporcja między naturą i zakresem działania każdej społeczności a jej dobrem wspólnym, które z kolei posiada określone odniesienie do swego głównego analogatu”<sup>91</sup>.

W kontekście rozważań ekonomicznych ks. Majka podkreśla, że nawet tzw. dobro wspólne gospodarcze ma zawsze charakter duchowy. Jego zdaniem ludziom myślącym jedynie kategoriami bezpośrednich korzyści materialnych rzetelna refleksja na temat dobra wspólnego i związanej z nim sprawiedliwości nie może być bliska<sup>92</sup>. Rzeczywistość właściwie rozumianego dobra wspólnego jest zawsze skierowana na doskonalenie ładu społecznego, gdzie doskonałość to stan uczestnictwa w dobru zakorzeniony w podstawowej zasadzie równej godności osobowej wszystkich ludzi<sup>93</sup>.

Jak zauważa Józef Majaka, wynaturzenie dobra wspólnego przejawia się jako ucisk społeczny „wynikający z nadużywania władzy, która przestaje być służbą dobru wspólnemu – a staje się sposobem panowania nad ludźmi”<sup>94</sup>. W tej sytuacji ślepa idea władzy, w tym ekonomicznej, zastępuje takie dobro, „które zdolne jest zaspokoić wszelkie dążenia ludzkiej natury i wszelki ludzki

<sup>85</sup> Tenże, *Granice prymatu...*, s. 40–41.

<sup>86</sup> Por. Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno...*, nr 79, s. 177–228.

<sup>87</sup> Por. J. Majka, *Granice prymatu...*, s. 42, 47.

<sup>88</sup> Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris...*, nr 55.

<sup>89</sup> Tamże, nr 136.

<sup>90</sup> Por. A.F. Utz, *Sozialethik*, Teil I: *Die Prinzipien der Gesellschaftslehre*, Heidelberg 1958, s. 159n.

<sup>91</sup> Por. J. Majka, *Koncepcja dobra wspólnego w tomistycznej filozofii społecznej*, „Roczniki Filozoficzne” 17(1989), s. 47.

<sup>92</sup> Tenże, *Taniec...*, s. 294 i 289.

<sup>93</sup> Tenże, *Etyka życia...*, s. 48.

<sup>94</sup> Tenże, *Przedmowa*, w: K. Górski, *Duchowość chrześcijańska*, Wrocław 1978, s. 9.

głód”<sup>95</sup>. Człowiek rozumiejący personalistyczne podejście do dobra wspólnego „wznosi się ponad stan prymitywnych pożądań, organicznej nieufności, ślepej walki posuniętej aż do wyniszczenia siebie lub drugich”<sup>96</sup>. W tym ujęciu „doskonalenie się osobowe nie dokonuje się niczym kosztem, a służy jednakowo wszystkim. Dobro wspólne jest takim typem dobra, które nigdy i w żadnym wypadku nie powoduje napięć społecznych i wrogich antagonizmów, również ekonomicznych, albowiem wzrost jego posiadania przez drugiego człowieka nie tylko nas samych nie zubaża, ale wręcz bogaci poprzez fakt partycypacji w owym dobru, dokonujący się dzięki naszym relacjom z innymi”<sup>97</sup>. Tak pojętego dobra wspólnego nie można otrzymać z zewnątrz, lecz rozwija się ono dzięki udziałowi wszystkich członków społeczności<sup>98</sup>. Może być ono realizowane „jedynie za pomocą środków moralnych, co eliminuje jakiegokolwiek środki przymusu, przemocy, podstępów, fałszu i manipulacji”<sup>99</sup>.

Prof. Majka zauważa, że jeżeli nie znajdziemy moralnych uzasadnień społecznych zachowań, w szczególności „nie znajdziemy w tym źródła dopełnienia i własnego udoskonalenia, będącego faktycznym sposobem wykonywania wolności, staniemy się społeczeństwem niewolników, skazanych na wzajemne wyniszczenie lub zniewolenie doprowadzone do granic ucisku”<sup>100</sup>. Zatem uleganie pokusie nieuporządkowanej moralnie władzy ekonomicznej prowadzi ostatecznie do zniewolenia, które ze swej natury stoi w opozycji do aktywności społecznej opierającej się na zrozumieniu i umiłowaniu dobra wspólnego<sup>101</sup>.

## 2. Etyka konsumpcji

Jednym z fundamentalnych obszarów etyki gospodarczej, koniecznych dla zrozumienia współczesnej ekonomii, jest etyka konsumpcji. W ujęciu ks. Majki polega ona na ocenie – z punktu widzenia celu – właściwego korzystania z efektów postępu technicznego<sup>102</sup>. Kluczowy jest tu wyraz „cel”. Celem działalności gospodarczej jest zaspokojenie potrzeb, zaś celem polityki gospodarczej jest podnoszenie poziomu stopy życiowej<sup>103</sup>. Z kolei celem konsumpcji jest zachowanie życia i rozwój osobowości człowieka. Mieści się w tym „prawo zachowania gatunku oraz zachowanie i rozwój wszystkich istotnych wartości dorobku kulturowego, który zresztą z kolei warunkuje rozwój osobowy poszczególnych osób”<sup>104</sup>.

<sup>95</sup> Tenże, *Problem władzy ogólnościowej...*, s. 62.

<sup>96</sup> Tenże, *Taniec...*, s. 342.

<sup>97</sup> Tenże, *Koncepcja dobra wspólnego...*, s. 43.

<sup>98</sup> Tenże, *Etyka społeczna...*, s. 244.

<sup>99</sup> Tamże, s. 243.

<sup>100</sup> J. Majka, *Taniec...*, s. 342.

<sup>101</sup> Tamże, s. 345.

<sup>102</sup> J. Majka, *Problem etyki konsumpcji*, „Colloquium Salutis” 4(1972), s. 28.

<sup>103</sup> Tamże, s. 17.

<sup>104</sup> J. Majka, *Problem etyki...*, s. 28.

W ujęciu ekonomicznym podstawowy kapitał ludzkości stanowi sam człowiek<sup>105</sup>. Kluczem do właściwego rozumienia konsumpcji jest właściwe rozumienie rozwoju człowieka, jego drogi w kierunku doskonałości. Tym samym zdaniem ks. Majki konsumpcja wiąże się z prawem „rozwoju osobowości ludzkiej przez jej aktywność, wyrażającą się w dawaniu czegoś z siebie, a zatem w wyrzeczeniu i zdolności ofiary oraz prawem proporcjonalności”<sup>106</sup>. Prawa te są niezaprzeczalnymi składnikami prawa naturalnego, a ich warunkiem jest przestrzeganie zasad sprawiedliwości społecznej i miłości społecznej<sup>107</sup>. Godziwość zysku zależy po części od tego, na ile przedsiębiorca służy dobru wspólnemu, co obejmuje też postęp, inicjatywę gospodarczą i tworzenie miejsc pracy<sup>108</sup>.

Dla uwypuklenia aspektu etycznego konsumpcji warto odnotowania jest rozróżnienie jej rozumienia w znaczeniu ekonomicznym oraz moralnym. Ks. Majka zwraca uwagę, że w pierwszym przypadku mówimy o „niszczeniu dóbr gospodarczych przez człowieka w bezpośrednim zaspokajaniu potrzeb przy ich użyciu”, w drugim o „posługiwaniu się dobrami materialnymi w celu zaspokojenia rzeczywistych potrzeb (bez rzeczywistych potrzeb niszczenie dóbr to marnotrawstwo)”<sup>109</sup>. U podstaw tej dyferencjacji leży dostrzeżenie faktu, że w ujęciu ekonomicznym konsumpcja jest często zrównana z popytem, co niejednokrotnie usprawiedliwia wszelkie posunięcia gospodarcze prowadzące skutecznie do jego zwiększenia, gdy w ujęciu aksjologicznym zależy w pierwszym rzędzie od przyjętej koncepcji antropologicznej człowieka i jego rozwoju.

Postęp techniczny jest sam w sobie moralnie dobry<sup>110</sup>, ale nie jest dobry absolutnie, tzn. że jego ostateczna ocena moralna zależy od okoliczności<sup>111</sup>. Może się pojawić niebezpieczeństwo tzw. nadkonsumpcji, która prowadzi do zwyrodnienia cywilizacyjnego. Zdaniem Józefa Majki „błędy w korzystaniu z osiągnięć cywilizacyjnych stają się przyczyną trudności moralnych, ale też marnotrawstwa ekonomicznego, chociażby w zakresie ludzkiego wysiłku i surowców”<sup>112</sup>. Taki stan rzeczy orientuje wysiłki ekonomiczne nie w kierunku tych, którzy rzeczywiście potrzebują pomocy, ale w stronę pseudopotrzeb niejednokrotnie obliczonych na żerowanie na ludzkich słabościach. W opinii wrocławskiego profesora sytuacja ta wiąże się z naciskiem psychologicznym i społecznym bez związku z rzeczywistymi potrzebami człowieka. W najlepszym wypadku obliczona jest na zmniejszenie wysiłku człowieka w życiu codzienny i podniesienie komfortu życia. Może jednak prowadzić do zjawiska kulturowo-społecznego określanego potocznie mianem kultu komfortu i racjonalizacji

---

<sup>105</sup> Stąd zarówno przedsiębiorczość, jak i konsumpcja winny być nastawione na jego rozwój i promocję. W tym duchu każda decyzja gospodarcza jest również wyborem moralnym i kulturowym. Zob. Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus* (1 maja 1991), AAS 83(1991), nr 36.

<sup>106</sup> Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 29.

<sup>107</sup> Tamże, s. 28.

<sup>108</sup> O sprawie godziwości zysku szerzej: A. Zwoliński, *Kiedy zysk przedsiębiorcy jest godziwy*, <<https://duszpasterstwotalent.pl>>, dostęp: 11.02.2021.

<sup>109</sup> Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 18.

<sup>110</sup> Por. Jan XXIII, Encyklika *Mater et Magistra* (15 maja 1961), AAS 53(1961), nr 1–2.

<sup>111</sup> Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 27.

<sup>112</sup> Tamże, s. 25.

życia<sup>113</sup>. Prowadzi ono do absolutyzacji konsumpcji w świadomości społecznej<sup>114</sup>. Jak zauważa ks. Majka, ekonomiczny koszt tego kultu jest olbrzymi, gdyż „dobra, które faktycznie czy też jedynie rzekomo podnoszą standard konsumpcji, są nieproporcjonalnie drogie w stosunku do zwyczajnych dóbr, służących całkiem dobrze do zaspokojenia tych samych potrzeb”<sup>115</sup>. U podstaw tego leży koncept permanentnego wzrostu oraz kwantyfikacja wszystkiego<sup>116</sup>. Zjawisko to wiąże się z tezą o „nierozzerwalnym, logicznym związku między owym ideałem życiowym społeczeństwa konsumpcyjnego [...] a realizacją ideałów humanistycznych. W ten sposób ideał społeczeństwa konsumpcyjnego nie jest poddawany krytyce, przeciwnie jest uważany za normę, do której powinni równać wszyscy ludzie”<sup>117</sup>. Tak rozumiany komfort staje się celem dla siebie i jest uważany za „symptom i konieczny środek rozwoju ludzkiego, podczas gdy w rzeczywistości stwarza warunki życia utrudniające moralny, a nawet fizyczny rozwój człowieka. Oznacza to bowiem generalne dążenie do wyeliminowania z życia ludzkiego ofiary oraz wysiłku, a w każdym razie ograniczenia go do minimum”<sup>118</sup>. Trudno tu znaleźć miejsce dla logiki daru, o której wspomina papież Benedykt XVI<sup>119</sup>. Zdaniem profesora przeświadczenie o odniesionym sukcesie stępią u człowieka instynkt samozachowawczy, a kwestia źle zorientowanych celów rozwoju staje się przede wszystkim problemem moralnym, a dopiero później ekonomicznym bądź socjologicznym<sup>120</sup>. Z perspektywy moralności chrześcijańskiej nieuporządkowane bogactwo oraz nadmierna sytość zasłaniają człowiekowi Boga, co w rezultacie może prowadzić do bałwochwalstwa.

## Zakończenie

Przywołane w niniejszym artykule wartości leżące u podstaw etyki gospodarczej w ujęciu ks. Józefa Majki stanowią solidny fundament dla odpowiedzialnie podejmowanych decyzji gospodarczych w ramach tzw. ekonomii dobra. Ta ostatnia opiera się na umiarze<sup>121</sup>, gdzie postawa solidarności jest naturalną konsekwencją faktu, że człowiek bytuje i działa wspólnie z innymi<sup>122</sup>. Traktowanie moralności

<sup>113</sup> Zjawiska te prowadzą do różnych form zniewolenia. Por. J. Bramorski, *Społeczny wymiar grzechu jako zniewolenia*, „Collectanea Theologica” 72(2002), nr 4, s. 77n.

<sup>114</sup> Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 24.

<sup>115</sup> Tamże, s. 24.

<sup>116</sup> Por. M. Fleischer, *Kapitalizm niestety nie(ludzki)*, Kraków 2014, s. 246.

<sup>117</sup> Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 24.

<sup>118</sup> Tamże, s. 25.

<sup>119</sup> Por. Benedykt XVI, *Caritas in veritate* (29 czerwca 2009), AAS 101(2009), nr 6.

<sup>120</sup> Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 27.

<sup>121</sup> Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, nr 2407 i nr 2409. „W dziedzinie gospodarczej nakaz poszanowania ludzkiej godności oznacza, że należy praktykować cnotę umiarkowania, aby ograniczyć przywiązanie do dóbr tego świata; cnotę sprawiedliwości, aby respektować prawa bliźniego i oddać mu to co mu się należy; cnotę solidarności – w myśl złotej zasady i na wzór wielkoduszności Chrystusa”.

<sup>122</sup> Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 312.

jako elementu wewnętrznego gospodarowania nie zaś rodzaju jego ograniczenia stanowi klucz do rozwiązania dylematu chrześcijańskiej przedsiębiorczości.

Współcześnie obserwowane zjawisko nadkonsumpcji stanowi poważne zagrożenie dla wolności osoby ludzkiej, w szczególności dzieci. Nawyk posiadania wszystkiego od zaraz jest efektywnym mechanizmem uzależnienia. Papież Franciszek apeluje o edukację oraz trzeźwy styl życia pozwalający odróżnić to, co zbędne, od tego, co konieczne<sup>123</sup>. Jego zdaniem nadużyciom można zapobiegać wychowując do stylu życia, który potrafi odróżnić to, co zbyteczne, od tego, co konieczne, i który uczy odpowiedzialności, by nie zaciągać kredytów na zakup rzeczy, z których można zrezygnować<sup>124</sup>. W ocenie papieża ważne jest, byśmy rehabilitowali cnoty ubóstwa i ofiarności, by nie stać się niewolnikiem rzeczy, gdyż w życiu nie można mieć wszystkiego. Dużą tu rolę mentalności odznaczającej się prawością i uczciwością zarówno u jednostek, jak i w instytucjach<sup>125</sup>. Taką etykę gospodarczą, w oparciu o przywołane wyżej wartości, promował ks. prof. Józef Majka, co uzasadnia aktualność prowadzonych przez niego refleksji i stawianych tez społeczno-gospodarczych.

Spojrzenie na etykę życia gospodarczego prezentowane przez wrocławskiego uczonego opiera się na zdrowej hierarchii wartości. Szukanie w codziennej rzeczywistości ekonomicznej woli Bożej jako najlepszej drogi do pełnej realizacji człowieczeństwa osoby podejmującej decyzje ekonomiczne, jawi się zarówno jako punkt wyjścia, jak i dojścia w realizacji chrześcijańskiego powołania. W tym ujęciu Bóg nie pełni roli jedynie ostatecznej instancji, do której można się odwołać w sytuacji kryzysu, lecz przenika swoją obecnością całą codzienność gospodarczą. Taki stan rzeczy nadaje sens i głębokie uzasadnienie podejmowanemu trudowi solidarności i wspaniałomyślności w realiach rozwiązań ekonomicznych. Współzawodnictwo na rynku zostaje ubogacone o aspekt współpracy w dobrym. Taka postawa prowadzi do współdziałania w dziełach, z których płynie satysfakcja i radość, których „świat” dać nie może. Personalistyczna perspektywa ludzkiej wolności, wsparta na sprawiedliwości i miłości społecznej, prowadzi niezawodnie do prawdziwego *bonum commune*. Promocja zasad i wartości, którym hołdował ks. Majka, przeciwstawia się współczesnym tendencjom zagrażającym integralności i godności ludzkiego życia. Wśród tych ostatnich szczególnie groźne jest zjawisko nadkonsumpcji, zwłaszcza wobec jej wpływu na osłabienie w ludziach gotowości do podejmowania wysiłku oraz łatwości wkomponowania jej w mechanizm zamierzonych manipulacji społecznych. Brak umiaru w gromadzeniu dóbr i nieumiejętność rozróżnienia ich rzeczywistej przydatności do wspierania rozwoju człowieka są szkodliwe w przestrzeni osobistej i społecznej. Mogą one prowadzić do zaburzenia czytelnych i pożytecznych zasad zachowań gospodarczych. Tego typu ekonomia przyczynia się raczej do pogłębiania nierówności, a w dalszej kolejności do uznania człowieka za rodzaj dobra konsumpcyjnego.

---

<sup>123</sup> Por. przemówienie papieża Franciszka do członków Krajowej Rady Fundacji Antylichwiarskiej (z 3 lutego 2018), <<http://vatican.va>>, dostęp: 11.02.2021.

<sup>124</sup> *Papież o walce z lichwą i hazardem*, <<https://kosciol.wiara.pl>>, dostęp: 11.02.2021.

<sup>125</sup> Tamże.

Nieuporządkowana moralnie kultura dobrobytu pozbawia wrażliwości i spokoju, jeżeli rynek nie zaoferuje natychmiast nowych produktów spełniających wydumane oczekiwania. U podstaw takiej sytuacji leży kryzys antropologiczny negujący prymat osoby ludzkiej nad rzeczą<sup>126</sup>. Zatrzymanie wynikających z niego destrukcyjnych trendów ekonomicznych leży w interesie wszystkich ludzi, którym zależy na właściwie pojętym dobru wspólnym. Wnikliwy opis właściwej etyki gospodarczej, pozostawiony przez ks. Józefa Majkę, stanowi istotny element nieprzemijającego dziedzictwa fundamentalnych w aktywności gospodarczej wskazań dostępnych w ramach katolickiej nauki społecznej.

## BIBLIOGRAFIA

### Dokumenty źródłowe:

- Benedykt XVI, *Caritas in veritate* (29 czerwca 2009), AAS 101(2009), s. 641–709.  
 Jan XXIII, Encyklika *Mater et Magistra* (15 maja 1961), AAS 53(1961), s. 401–464.  
 Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris* (11 kwietnia 1963), AAS 55(1963), s. 257–304.  
 Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus* (1 maja 1991), AAS 83(1991), s. 793–867.  
*Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.  
 Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno* (15 maja 1931), AAS 23(1931), s. 177–228.  
 Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, Gaudium et spes* (7 grudnia 1965), Wrocław 2005.  
 Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013), AAS 105(2014), s. 1019–1137.

### Opracowania:

- Bramorski J., *Społeczny wymiar grzechu jako zniewolenia*, „Collectanea Theologica” 72(2002), nr 4, s. 77–94.  
 Dylus A., *Józef Majka koncepcja etyki życia gospodarczego*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918–1993). Życie i myśl*, pod red. G. Sokołowskiego, S. Feli, Lublin 2019, s. 127–144.  
 Fleischer M., *Kapitalizm niestety nie(ludzki)*, Kraków 2014.  
 Kołodko G., *Neoliberalizm a światowy kryzys ekonomiczny*, „Ekonomista” 2010, nr 1, s. 117–125.  
 Lisowska M., *Polityka konsumencka – podstawy teoretyczne, cele i narzędzia*, „Gospodarka Narodowa” 2010, nr 10, s. 49–76.  
 Majka J., *Chrześcijaństwo a wyzwolenie człowieka. Wstęp do „Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu”*, w: Kongregacja Doktryny Wiary, *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, Wrocław 1986, s. 1–29.  
 Majka J., *Człowiek w encyklikach Jana Pawła II*, „Colloquium Salutis” 15(1983), s. 33–48.  
 Majka J., *Człowiek w społeczeństwie*, w: *O Bogu i o człowieku*, pod red. M. Finkego, t. I, Warszawa 1968, s. 227–238.  
 Majka J., *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993.  
 Majka J., *Etyka życia gospodarczego*, Wrocław 1982.  
 Majka J., *Filozofia społeczna*, Warszawa 1982.  
 Majka J., *Konieczność nowej ewangelizacji*, „Colloquium Salutis” 20(1988), s. 13–25.  
 Majka J., *Metodologia nauk teologicznych*, Warszawa 1995.  
 Majka J., *Moralna transcendencja człowieka przez wolność i miłość*, „Colloquium Salutis” 7(1975), s. 41–56.  
 Majka J., *Nowy obraz stosunku chrześcijanina do świata*, „Ateneum Kapłańskie” 1970, z. 3, s. 400–415.  
 Majka J., *Problem etyki konsumpcji*, „Colloquium Salutis” 4(1972), s. 17–33.

<sup>126</sup> Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013), AAS 105(2014), nr 55.

- Majka J., *Problem władzy ogólnościowej w świetle encykliki „Pacem in terris”*, „Zeszyty Naukowe KUL” 7(1964), nr 1, s. 57–66.
- Majka J., *Problem źródeł katolickiej etyki życia gospodarczego. Analiza zagadnienia na przykładzie nauki o lichwie*, „Roczniki Filozoficzne” 2(1964), s. 5–18.
- Majka J., *Socjologiczna analiza świadectwa chrześcijańskiego*, „Roczniki Nauk Socjologicznych” 3(1975), s. 177–195.
- Majka J., *Spoleczne nauki szczegółowe a etyka życia gospodarczego*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1958, z. 1, s. 33–41.
- Mrzyglód P., *Personalizm teologikalny ks. Józefa Majki. Studium filozoficzno-społeczne*, Wrocław 2009.
- Szymczyk J., *Pojęcie zasady społecznej w kontekście dobra wspólnego w ujęciu przedstawicieli szkoły lubelskiej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1(1997), s. 111–124.
- Wierciński A., *Przez wodę i ogień*, Kraków 1996.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn*, Kraków 1969.

**Internet:**

- Bokajło J., *Zhumanizowana gospodarka rynkowa w obliczu fetyszu pieniądza i społeczeństwa masowego*, <<http://pte.p>>, dostęp: 11.02.2021.
- Przemówienie papieża Franciszka do członków Krajowej Rady Fundacji Antylichwiarskiej (z 3 lutego 2018), <<http://vatican.va>>, dostęp: 11.02.2021.
- Papież o walce z lichwą i hazardem*, <<https://kosciol.wiara.pl>>, dostęp: 11.02.2021.
- Zwoliński A., *Kiedy zysk przedsiębiorcy jest godziwy*, <<https://duszpasterstwotalent.pl>>, dostęp: 11.02.2021

**ECONOMIC ETHICS BY REV. PROF. JÓZEF MAJKA IN THE MODERN ERA OF OVERCONSUMPTION (SELECTED ISSUES)****SUMMARY**

A significant problem of the modern world is the extremely unequal distribution of goods. This situation is exacerbated by the phenomenon of overconsumption. It leads to the dependence of potential consumers and the strengthening of the economic power of corporations. These serious shortcomings of the present economy may be remedied by a change in the approach to man, both as an animator and a beneficiary of economic changes. One of those who draw attention to the anthropological error underlying modern economics is Fr. professor Józef Majka. The personalistic vision of economic ethics he presents appears to be an antidote to the ills of the modern era of overconsumption. The aim of this article is to present the foundations of this ethics in the form of the principles underlying it, with their relation to the problem of contemporary overconsumption.

**KEY WORDS:** economic ethics, personalism, overconsumption

